

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie.

KURJER LITEWSKI

Ogłoszenia „Kurjer” drukuje tylko w języku polskim. Ogłoszenia przyjmują się w Administracji „Kurjera Lit.” do godz. 4 p. p. Od 4-6 p. p. w Biurze ogłoszeń i E. Metzla i Ska, Wielka 55, telefon Nr. 886. Po godz. 6-jej niekrologi i inne niecierpiące zwłoki zawiadomienia w drukarni Józefa Zawadzkiego Suworowska Nr. 8.

WYDAWNICTWA ROK IX.

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświęconych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA prospekt 5-to Jerski № 28.
Adres telegraficzny: Wilno Kurjer. — Skrzynka pocztowa № 96.
Telefon № 129, telefon drukarni № 685.

Administracja otwarta od godz. 10—4 po poł. W niedziele od 12—1 p. p.
Redaktorzy przyjmują od godz. 2—3 po połud.

CENY OGŁOSZEŃ:

Nadesłane za wiersz petitowy w tekście, lub jego miejsce 1 rub. Ogłoszenia na 1-iej stronie za wiersz petitowy lub jego miejsce 60 kop. Ogłoszenia na 1 str. o pożycz państw. za wiersz pet. lub jego miejsce 1 rb. Reklamy za wiersz petitowy lub jego miejsce 60 kop. Nekrologi za wiersz pet. lub jego miejsce na 1 str. 50 k. po tekście 30 k. Z życia towarzyskiego. Zawiadomienia do 10 wierszy — 5 rb. Ogłoszenia zrywane za wiersz petitowy lub jego miejsce 20 kop. Drobne ogłoszenia za każdy wiersz 4 kop., najniższe 40 kop. Ogłoszenia w niedzielny numer o 25 proc. drożej. Dołączenie prospektów do „Kurjera” 7 rb. od tysiąca oprócz opl. pocz.

WARUNKI PRENUMERATY

	Rocznik	Półrocz.	Kwartal.	Miesięcz.
W WILNIE	8—	4—	2—	—70
PRZESYŁKA POCZTOWA	10—	5—	2,50	—84
ZAGRANICĄ	18—	8—	4—	1,50

Numer pojedynczy 5 kop.
Zmiana adresu 20 kop. — Za odwołanie do domu 10 kop. miesięcznie.
Listów niefrankowych lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer” nie przyjmuje.
Rękopisy — nie zastrzeżonych do swrotu — nie przechowuje.

Przypominamy Sz. Prenumeratorom, że czas odnowić przedpłatę na kwartał IV-ty 1913 r.

KONIAK SZUSTOWA

KINEMATOGRAF BRONISŁAWA

Dziś ostatni dzień **Asta Nilson** w głównej roli w powieści **Sufrazystka**. **DZIENNIK PATHE**, najświetniejsza kronika. — Szkadliwa przynęta, komedya. — Początek o godzinie 6-jej. ANONS: Jutro nowość sezonu: **Cyrkowy diabeł**, kinodram w 3 części i wesela komedya **Lyas Donuan na bosaka**, wykon. w Wilnie z udziałem artystów polskich z p. Popławskim w roli głównej. Zdjęcia własne kinematogr. „Bronisława”.

Teatr Familijny **R. Sztremera**, ul. Wielka 74. Telef. № 1060.

Na 1600-letni jubileusz Edyktu Medjolańskiego. Tytuł o nas! 2-ga seria Sienkiewiczów-**Tym zwyciężył** Konstantyn Wielki i św. skiego „Quo vadis”. Wspaniały historyczny chrześcijaństwa nad poganiństwem. Wspaniały historyczny obraz w 6 duż. cz. 3000 metrów, 2000 osób bierze udział. Niezwykłe wystawienie i gra artystów rzymskich teatrów królewskich pod zarządem znakom. reżysera p. Darza. Serja progr. nasz. teatr znowu wzbogaciła się wybitnym obrazem „Quo vadis”. — Z powodu ogromnych wydatków ceny miejsc nieznacznie podwyższone. Uszn. od 25 k. Bilety honor. i kontramarki nie ważno.

Sala koncertowa ogrodu Botanicznego. Dyrekcja I. Szumana. Tel. 354

Dziś Wspaniały CAFFE CONCERT. — Występ piosenki Wajt Dir, występ piękności Mornak — Saliyryk-humorysta Michał Aleszyński — Polska artystka Kwiecińska, Izabella Monto, tańce fantastyczne, Raisa Trubicka, tancerka. Polska artystka Regina Sasa. Rosyjska artystka R. Bojaraska, francuska Trianera. — Siostry Izumrud, tancerka Olga Kańska, Werdio, Lucie Lucyna, Turina, węgierka Gigot i wiele inn. Początek o godz. 12 w noey. Pozostałe loże i stoliki można nabywać w restauracji od godz. 12 w poł.

Towarzystwo Akcyjne Zakładów Chemicznych

„STREMA”

Zarząd w Warszawie, Mazowiecka 7. Poleca mąkę kostną, zawierającą azot i kwas fosforowy, jako **najrajojsniejszą mąkę**. Zwracać się bezpośrednio do T-wa, albo do **S. B. Fridmana, Wilno, KIJOWSKA № 25. TELEFON 10-33.** 42169

„Wsia Wilna” na rok 1914.

Redakcja wydawnictwa „Wsia Wilna” (Św. Jerski Prosp. № 35, m. 1) najuprzejmie prosi rządowe, prywatne i dobroczynne instytucje o natchmianstwie zakomunikowanie najdetailed swych danych, dotyczących się owych instytucji, jako to: nazwę instytucji, adres i № telefonu, godziny przyjęć, oraz wydawanie informacyj, osobisty skład z adresami urzędników, ich rangi oraz stanowiska służbowe. Osoby inteligentne wszelkich stanowisk uprasza się o zakomunikowanie swych adresów i rodzaju pracy. Instytucje i osoby, które zmieniły mieszkania 23 kwietnia b. r., lub mających zamiar zmienić takowe 29 września b. r., uprasza się o nadesłanie swych adresów.

Wszystkie te informacje są potrzebne w celu umieszczenia w wydawnictwie informacyjnym „Wsia Wilna” na rok 1914, które już rozpoczęto drukować.

DOM HANDLOWY L. I. E. METZLIKI
Centralny Kantor Ogłoszeń (założony w 1878 r.)
St.-Petersburg, Moskwa, Warszawa, Wilno, ulica Wielka № 96, telef. № 836.
Przyjmuje ogłoszenia i prenumeratę na wszystkie pisma miejscowe i zamiejscowe po cenach redakcyjnych.

Mieszkanie z 8 dużych pokoi do wynajęcia od 29 września przy prospektu S-to Jerskiemu № 11! Dowiedzieć się u stróża. 53656

EAU DE COLOGNE AUX FLEURS ED. PINAUD PARIS

Leczenie gościca stawowego. Miejscowe leczenie gościca stawowego (reumatyzmu) polega na nierechomem ustaleniu zaatakowanego stawu i na stosowaniu środków, usmiędzających ból. Główną jednak uwagę należy zwrócić na usunięcie przyczyn, powodujących to cierpienie, drogą wydalania z kiszki drogą oboustrojów i wydzielenia przez nie truciizna. Do tego celu służyć może stosowanie diety mlecznej, środków czyszczących i t. d. i t. d. Przy wyborze środków czyszczących trzeba być jednak niezmiernie ostrożnym, gdyż środek ten, odkażając kiszki, nie powinien powodować zapalenia śluzówki dróg trawiennych.

Cascarine Lepince odpowiada właśnie tym wszystkim wymaganiom lecznictwa. Środek ten bardzo wygodny do stosowania i znakomicie znoszony przez chorych w ilości 1 lub 2 pigułki dziennie, szybko i skutecznie odkaża kiszki, dzięki swym własnościom żółciopędnym, a żółć, jak wiadomo, jest naturalnym i wspaniałym środkiem, odkażającym kiszki.

Podłoże waśni.

Pisma różnych odcieni konstatują w tej chwili niesłychane popycie harmonij społecznej w Poznańskim dzięki lojalnemu wystąpieniu kilkudziesięciu ziemian, uczestniczących w cesarskim obiedzie. W dzielnicy, najbardziej pono potrzebującej jednoci, by w walce z naporem wroga nie uleść — o jednoci już teraz niema mowy. Rozgoryczenie wzajemne ogarnęło szerokie szeregi. Myśl społeczna cała zajęta jest procesem, wytoczonym z wielu stron owym kilkudziesięciu ludziami, do wczoraj jeszcze cenionym, obecnie uznawanym nieledwie za odstępców narodowej sprawy. Oskarżanie ich i odsądzanie od czci i wiary trwa bezustanku. Pochłania to całą uwagę ogółu, z dnia na dzień zwiększając rozdołwienie w tych warstwach, nawet, które do dziś umiały działać zgodnie. Objaw zaiste fatalny. Ale nie dość biadać nad nim i tzy ronić nad „nieszczęśliwym obiedem”. Stało się i już się nie odstanie. Stoiemy wobec dokonanej faktu, którego nie zmienimy. Zmienić możemy tylko jego skutki, to co się stało rozdmuchując, lub też przeciwnie spory i waśni lagodząc. Niestety łatwo przewidzieć która z tych dróg obierze konkurencja polityczna. Ona to bowiem lubuje się w specjalnym „oświeślaniu” i ocenianiu czynów sobie bliźnich. Ona jest źródłem walk

w łonie społeczeństwa wciąż wrzących.

Zastrzegam się tu z góry, że aczkolwiek nie wszystkie istniejące wśród nas grupy i stronnictwa są równocześnie z innymi równie daleko zapędza — to jednak obiektywnie i całkiem sprawiedliwie czynów antagonistów swoich politycznych nie ocenia przeważnie nikt z wyznających jakieś określone programy i hasła. Przynależność do tej czy innej partii polega u nas najczęściej, niestety, na potępieniu w czambuł wszystkiego prawie, co robia nalezający do obozów innych reprezentujących kierunek odmienny. Potępiając, a przede wszystkim podejrzewając — to pierwsze przykazanie każdego u nas „polityka” z tej albo innej sekcjiarskiej kapliczki. W partyjnych kapliczkach bowiem wyłącznie, nie w ogólnonarodowej świątyni pragnień świadomych przebiegają duże wielu, zbyt wielu... Mści się to strasznie na życiu naszym zbiorowym, na jego wytycznych, na owočnosti wysiłków jednostek, przede wszystkim zaś na etyce politycznej mas, psutej tem bardzo. I zdaje mi się, że dzięki temu to zjawisku głównie duszę społeczną rozdziera ciągła waśni i przepaja gorzyc co raz to głębiej wżerających się wstrętów — wstrętów do braci rozdzielnych, czujących nie gorzej, widzących tylko to lub owo odmiennie. Kogo nie można zwalić, wyrwać z życia, pozbawić wpływów — tego należy przynajmniej „zdykredytować”. Oto zwykła recepta, używana w naszym chaosie pojęciowym codziennie, aby ułatwić sobie tryumf nad przeciwnikiem politycznym, gdy go inaczej obezwładnić zbyt trudno. Ten to sposób wyrządza spustoszenia okropne, na wszystkich ziemiach polskich, wszędzie gdzie ściera się zasady i poglądy. Ten to sposób pogłębia bezwzględność i waśni obecną w Poznaniu.

Nie jest moim zamiarem odnawiać tu stare porachunki i nowe wytaczać oskarżenia — nie będę więc wskazywał na ten lub inny moment w sporach naszych, w którym partyna złość i owa „Schadenfreude” z jakiegoś cudzego błędu rozterki pogłębiała zazwyczaj i złość wzajemną zaszczepliła w sercach. Historię ostatniego dziesięciu lat mamy wszak wszyscy w pamięci i wszyscy dobrze wiemy, ile w czasie tym sił pochłonęły kłótnie. Mogły pochłonąć znacznie mniej, gdyby nie złe metody politycznych walk i sporów. Gdyby nie usiłowanie bezustanne „dykredytowania” tych wszystkich, którym inaczej nie można dać rady. Lecz to sposób tak łatwy: patrzeć nazwać szowinista, zachowawcę — wstecznikiem, postępowca — radykałem, ludowca — demagogiem... że aż trudno się dziwić, iż tak właśnie zatłuwają się ciągle przy każdej sposobności z wyznającymi inne polityczne „credo”, ci którym jest ono solą w oku. Jednak to ustać musi. To ustaje powoli, zbyt wolno niestety i nie wszędzie. Są dotychczas dzielnie, gdzie stosunek ludzi różnych pojęć polega w rierszej linii na podejrzewaniu się wzajemnym, na oczekiwaniu od siebie przestępstw tylko wobec narodu i ojczyzny. Gdy taki nastrój istnieje — każdy krok nieudany, choćby zrobiony z dobrą wolą, odkryknięty zostanie jako zdrada, interes osobisty lub kastowy, każdy czyn niedostępnym ogłoszony za mający haniebne pobudki. Tak dzieje się niewątpliwie w dużym stopniu obecnie i w Poznaniu. Można kogoś potępić — nie można kamienować. W tem ostatnim gustuje jednak niechęć partyna najbardziej. Ona czeka tylko na sposobność, by powięła się noga komuś, z kim ma zdawną na pieńku. Więc kiedy się doczeka...

Lecz sumienie narodu i zdrowy rozum jego nie powinny dać się wodzić na pokuszenie owej „strategii” politycznej, nie przebiegającej w środkach. Z chęć czegoś, z robią-

cych coś kłóć bo nie błądzi! I jakie to ze stronnictw naszych — pytam — nie ma szeregu błędów w swoich krótkich dziejach i jaka z grup społecznych jest bez winy?! Nie błądy te i nie te winy liczyć wciąż bez końca należy, lecz wyrzuciwszy z serca złość, a z myśli podejrliwość w postępkach innych, w czynach chybionych nawet umieć uznawać to, co w nich było uczciwe i szlachetne, choć może mylnie nieskończenie. W ten sposób sądy nasze byłyby sprawiedliwsze, wyrokimniej bezwzględne, współzycie i współpraca łatwiejsze, możność osiągnięcia czegoś „viribus unitis” bardziej pewna. Potępiając się wciąż tylko i kamienując wzajem, nie osiągniemy nic. To przekonanie winny by nadeszłyście wpaść w mózgi wszystkich istniejące u nas ugrupowania polityczne, za pierwsze zadanie stawiając sobie wychowanie duszy społecznej piękniejszej i zdrowszej.

W. B. skł. Kowieńskie T-wo wz. kredytu rolnego.

Dnia 15 (28) bm. odbyło się w Kownie 1-e ogólne zgromadzenie członków nowopowstałego K. T. Wz. Kr. R. Zagali prezes tymczasowego zarządu T-wa, p. J. Kibort, witając licznie przybyłych ze wszystkich stron ziem kowieńskiej ziemian i proponując na przewodniczącego p. Pawła Kończę, co zgromadzenie przyjęło ogólnymi oklaskami.

Członków przybyłych zebrano na posiedzenie 54, reprezentujących kapitał gwarancyjny w sumie 137,100 rb. Ogół zaś członków w chwili obecnej wynosi już 114, z kapitałem gwarancyjnym do 250 tys. rubli.

Sprawozdanie kasowe zarządu tymczasowego składał członek tegoż zarządu, p. W. Lawrynowicz. Lokal dla biura T-wa jest już wynajęty i uporządkowany i mieści się przy ul. Sadowej Nr. 26, wprost biur T-wa Rolniczego i Syndykatu. Z kolei ze sprawozdania o działalności zarządu tymczasowego, które referował członek zarządu p. Kudrewicz, dowiadujemy się, iż nawiązane są już pertraktacje w duchu pomysłnym z jednej strony o kredyt z poważnymi instytucjami finansowymi, między innymi z Bankiem państwa, z drugiej strony z instytucjami drobnego kredytu, których kilka wyraziło chęć lokowania swych zapasów gotówkowych w nowopowstałym T-wie.

Przyszłość więc odrazu zapowiada się optymistycznie, oświadcza p. Kibort, który zabiera z kolei głos i wyraża wiarę, iż Kow. T-wo wzaj. kr. rolnego będzie ta instytucja finansowa rolnicza, której ziemia kowieńska, wskutek swych wyjątkowych warunków ekonomicznych, niezmiernie odczuwała potrzebę i która stanie się podporą życia rolniczego w naszym kraju i najsiłniejszym ku jego rozwojowi bodźcem. Uzupełniając poglądy p. Kibortta, przewodniczący zgromadzenia, p. Paweł Kończa, zaznacza, iż społeczeństwo rolnicze ziem kowieńskiej, którego T-wo Rolnicze jest widocznym wyjątkiem dzielności i żywotności przetrwał, dało stworzeniem doniosłej instytucji, dziś zorganizowanej, świadectwo ekonomicznej i społecznej dojrzałości. Ten fakt, krzepiący ducha i każący jasniej w przyszłość spojrzeć, uważa sobie p. Kończa za obowiązek najwydatniej podkreślić.

Następujące po tem wybory do władz T-wa wzaj. kredytu powołały jednomyślnie przez głosowanie kartkami następujących ziemian:

Do zarządu: pp. Z. Szwojnickiego, M. Babińskiego i Stan. Giedgowda.

Do Rady nadzorczej: pp. Wład. Komara, Konst. Komara, Igu. Kontryma, generała Korolkowa, J. Kibortta, E. Budrewicza, J. hr. Przędzińskiego, K. Świąteckiego, T. Zana. Na zastępców: pp. Mich. Stan.

hr. Kossakowskiego, W. Lawrynowicza, St. Montwilla (j-ra), K. hr. Zabielle, Włodz. hr. Zubowa (j-ra). Do Komisji rewizyjnej: pp. Pawła Kończę, Ant. Chrapowickiego, Zygm. Weclawowicza. Na zastępców: pp. Franc. Kończę, Stef. Małińskiego.

Po wyborach ogólne zgromadzenie powzięło jeszcze kilka uchwał, a mianowicie: 1) Do komitetu dyskontowego, oprócz kompletu 10 członków, uchwalono polecić władzom T-wa, by powołały jeszcze 5 zastępców. 2) Wynagrodzenie władz T-wa i komitetu dyskontowego, zresztą b. skromne na początek, zatwierdzić w wysokości proponowanej przez zarząd tymczasowy, jak również preliminarz podanego przezeń budżetu. 3) Poruczyć zarządowi przyjmowanie na członków T-wa ziemian i osoby zajmujące się rolnictwem, lub w niem pracujące, jak również instytucje rolnicze i kredytowe.

Po uchwaleniu tych postanowień p. Kibort zwrócił się do p. Pawła Kończy, dziękując mu w imieniu ziemian zebranych za przybycie dla przewodniczenia zgromadzeniu i wzięcie udziału w działalności otwierającej się instytucji, podkreślając zarazem obywatelską gotowość p. Kończy służenia zawiesz każdej pożytecznej sprawie społecznej. Przemówieniu p. Kibortta towarzyszyły ogólne oklaski, jak również przemówieniu p. T. Zana, który zaznaczył, iż dzisiejsze zgromadzenie jest przybliżeniem się w ciału tej myśli, której pierwszym inicjatorem, promotorem i rzecznikiem był p. Józef Kibort, b. prezes Kow. T-wa Rolniczego, którego służba było doprowadzenie do skutku tak doniosłej instytucji.

Na tem porządek zgromadzenia został wyczerpany. Nazajutrz odbyło się pierwsze posiedzenie nowowybranych władz T-wa wzaj. kredytu, na którym na preza Rady nadzorczej powołany został jednomyślnie p. Józef Kibort, na prezesa zarządu p. Zygmunt Szwojnicki.

Uchwalono również stope procentową od wkładów rocznych w wysokości do 6 proc. dla wkładów na rachunek bieżący od 4 — 6 proc. dyskonta zaś i pożyczki w stosunku 7 i pół — 8 i pół proc.

Na zakończenie niniejszego sprawozdania pierwszej tej w ziemi kowieńskiej poważnej instytucji finansowej rolniczej na progu rozpoczętego życia złożyć należy nasze „Szczęście Boże”.

Owiesek.

Przygotowania do zjazdu rejonowego.

W czasie ubiegłym po zebraniu organizacyjnym (3 miesiące) odbyły się dwa posiedzenia zarządu biura organizacyjnego zjazdu rejonowy w Wilnie w kwestjach eksportu w związku z odnowieniem traktatu handlowego z Niemcami. O posiedzeniach tych, 16 (29) czerwca i 14 (27) lipca, w swoim czasie pisaliśmy.

Zarząd biura był zajęty wykonaniem postanowień, przyjętych na wyższych wymienionych posiedzeniach. Był opracowany szczegółowy komunikat (w 4 językach miejscowych) w kwestjach mającego się odbyć zjazdu, zawierającego jednocześnie wezwanie do sfer zainteresowanych do wzięcia udziału w pracy przygotowawczej i do asygnowania niezbędnych do tego środków. Wyżej wymieniony komunikat wraz z protokołem zebrania organizacyjnego rozesłany został 1600 największym instytucjom, towarzystwom i firmom przemysłowym w 6 naszych guberniach. Obecnie pozostało jeszcze do rozesłania około 1000 egzemplarzy, przyczem zamierzono posłać: drobniejszym towarzystwom kredytowym, spółkom spżywym, firmom handlowym i poszczególnym gospodarstwom rolnym, jako też i osobom, mogącym się zainteresować przyszłym zjazdem. Jednocześnie z tą pracą niektórzy członkowie zarządu zwiędzili sąsiednie więk-

sze miasta i porozumieili się tam z miejscowymi instytucjami o zwołanie w tych miastach w najbliższym czasie specjalnych zebrań w celu przedyskutowania kwestji, związanych z przygotowaniem do mającego się odbyć zjazdu. Tak np. 15 (28) b. m. odbyło się takie zebranie w Kownie, na które zaproszono kilkudziesięciu przedstawicieli przemysłu rolnego, sier przemysłowo-handlowych i obsługujących je instytucji i firm. W końcu miesiąca będzie zwołane podobne zebranie w Mińsku, a potem i w innych naszych większych miastach. Na wszystkich tych zebraniach będą obecni członkowie zarządu biura organizacyjnego i odczytują referaty o polozeniu pracy przygotowawczej do zjazdu.

Wyżej wymienione wezwanie zarządu biura organizacyjnego do wzięcia czynnego udziału w pracy przygotowawczej spowodowało już stosunkowo wielkie zainteresowanie i cały szereg instytucji i osób zapisał się w poczet członków przyszłego zjazdu i przysłał zapomogi i wpisowe członkowskie. Oprócz już otrzymanego subsydium od głównego zarządu rolnictwa w kwocie 1496 rb. 25 kop. a także 300 rubli od wileńskiego banku Ziemińskiego otrzymano za czas ubiegły przy pośrednictwie wileńskiego prywatnego banku Handlowego (rachunek zarządu biura organizacyjnego Nr. 1532) następujące sumy: od A. I. Kuklańskiego z Białegostoku — 3 rb., od zarządczącego dobrami hr. Racyńskiego p. Niemenkowskiego z majątku Wołozyn — 10 rb., od St. J. Wołodkowskiego z majątku Nowy Dwór — 3 rb., od E. A. Przeciszewskiego, maj. Pluszcze — 3 rb., od rosińskiego Tow. rolniczego — zapomoga 15 rb., wpisowe 10 rb., od pp. Huszczy i Malinowskiego z Wilna — 25 rb., od drugiego kow. Tow. wzajemnego kredytu — 25 rb., od hr. Broel-Platera, maj. Belmont — 10, od Czerleńskiego Nr. 3 browaru ks. Druckiego-Lubeckiego 5 rb., od K. M. Komara z Rogowa — 10 rb., od członka Rady państwa K. G. Skirmunta, maj. Mołodowo — 10 rb., od ks. Świątopełk-Czwertynskiego, maj. Zołudek, zapomogi 7 rb., wpisowe czł. 3 rb., od J. K. Wilmana z Jurburga subs. zapomogi 10 rb., wpisowego 3 rb., od prezesa związku skórniczego na Litwie, G. M. Griliches z Dyneburga — 10 rb., od E. Meczyłowicza, maj. Wilny — 4 rb., od p. A. Dembowickiej, m. Bėrdowska — 10 rb., od szawelskiego Tow. wzajemnego kredytu — 25 rb.

Ogółem do dnia 7 (20) września r. b. otrzymano 1998 rb. 25 kop.

Prócz tego Wolkowskie Tow. rolnicze asygnowało 50 rubli.

Dalej należy zaznaczyć stosunkowo wielkie zainteresowanie się faktyczną pracą przygotowawczą dla mającego się odbyć zjazdu. Cały szereg osób wyraził chęć opracowania różnego rodzaju kwestji, jak również wykonania innych prac. W tej dziedzinie można wskazać na: 1) p. A. Bogdanowicza, który przysłał na siebie opracowanie następujących kwestji: a) eksportu lasu za pomocą komunikacji wodnej Jurburska przystani i kanał Windawski; b) elewatory; 2) p. I. Kaleckiego: a) eksport leśnych materiałów i taryfa wywozowa, b) prawne nieporozumienia przy spławie lasu; 3) p. J. Lastowskiego: las jako materiał surowy i budowlany; 4) p. A. Bulata: system paszportowy i handel; 5) p. inż. I. Kudrewicza: o organizacji środków ochładzających; 6) p. S. Włpiszewskiego: a) o eksporcie makuł i otręb; b) o eksporcie i imporcie nasion czarnej koniocy; 7) p. inż. S. Trocki wyraził chęć okazania pomocy przy opracowaniu specjalnego referatu w kwestji eksportu siemienia liliowego, wywożonego z kraju w wielkiej ilości. W liczbie już opracowanych i wydrukowanych prac można wskazać na odczyt A. Morawskiego: „Zadania właścicieli lasów i przemysłowców leśnych na Litwie w stosunku do rozpatrywanego traktatu handlowego z Niemcami”. P. M. Birzyński przygotował dla zarządu biura szczegółowy katalog systemu kartkowego całej literatury ekonomicznej, a w tej dziedzinie odnoszących się do niej sprawozdań, artykułów, referatów, drukowanych

rocznicę utworzenia republiki portygalskiej.

Władze polityczne przedsięwzięły jaknajszersze środki ostrożności.

Wszystkie oddziały wojsk w nocy znajdują się w swych koszarach. Również odbyły się konferencje między naczelnikami policji i przywódcami tajnych grup stowarzyszenia „Carbanaria”, których nazywają w Lizbonie popularnie obrońcami republiki.

Następstwem tego jest ukazanie się w nocy na ulicach Lizbony uzbrojonych w karabiny patroli, złożonych z członków powyższego stowarzyszenia.

Zatwierdzenie billu. (P.). Komitet konferencji Stanów zatwierdził bill o cłach. Stawki celne zatwierdzone są mniejsze od początkowo proponowanych i zatwierdzonych przez parlament i senat.

Obniżenie cef. (P.). Brazylijska rada ministrów postanowiła obniżyć cło wywozowe na kauczuk, a w przyszłości obniżyć cło wwozowe.

Na Bałkanach.

Traktat pokojowy.

„Ag. Pet.” donosi, że traktat pokojowy bulgarsko-turecki podpisany został ostatecznie d. 16 (29) b. m. o godzinie 6 1/2 wieczorem.

Traktat ten ustala dziesięciodniowy termin, w ciągu którego wojska obu stron winny ewakuować miejscowości, wzajemnie sobie ustąpione. W ciągu trzech dni dokonana ma być demobilizacja armii obu państw, poczem natchemnat przywrócone będą stosunki dyplomatyczne i komunikacja pocztowo-telegraficzna.

Wymiana jeńców uskuteczniła być winna w ciągu miesiąca. Wydatki za utrzymanie jeńców ponoszą obydwie strony. Pensje oficerom niewolnikom wypłacane będą przez państwa, których ci oficerowie są poddaniymi.

W ciągu dwóch tygodni musi być ogłoszona zupełna amnestja wszystkim przestępcom politycznym, których winy są w związku z ubiegłą wojną. Mieszkańcy wydziałych Bulgarii terytorjów, zostają poddani im prawa przynajmniej w ciągu czterech lat poddaństwa tureckiego.

Muzulmanie, przyjmujący poddaństwo bulgarskie, w ciągu 4 lat nie podlegają powinności wojskowej i podatkom wojskowym. Ciż sami korzystają z praw narówni z bulgarami. Gminy bulgarskie w Turcji korzystają z praw ogólnych, przysługujących gminom chrześcijańskim.

Ostatnie posiedzenie odbyło się w obecności w. weryra. Delegaci bulgarscy odjeżdżają, oprócz Toszewa, który prowadzi rokowania o umowę handlową.

Turecja i Grecja.

Skoncentrowanie znacznych sił tureckich około Demotiki władze tureckie tłumaczą jako środki, wywołane przez niezwykle wzmożenie wojsk greckich na pograniczu.

W Konstantynopolu, w pałacu sułtana, odbywają się ciągle narady członków gabinetu w sprawie niepokojących oznak ze strony Grecji.

Ruch wojsk w stolicy Turcji ogromny, codziennie przybywają z Azji Mniejszej pociągi, przepelnione wojskiem.

Z Paryża donoszą, że W. Porta w tych dniach ma zamiar wręcić wszelkie pertraktacje z Grecją, z tem zastrzeżeniem, że może je wznowić,

ale dopiero po zwróceniu Turcji przez Grecję wysp Chiosu i Mitileny i po obsadzeniu tych wysp przez garnizony tureckie.

O ileby Grecja na to przystała nie chciała, to Turcja prawdopodobnie wystąpi z akcją wojenną i w tym celu na wybrzeżu adriatyckim naprzeciwko Chiosu skoncentrowano w pogotowiu wojennym korpus, gotowy do przewiezienia go na wyspę.

Inicjatorem tej idei jest Enver-bej, którego wpływy z dniem każdym się zwiększają. Ten bohater turecki dalej w zamysłach swych sięga, odczuwał się bowiem do następcy tronu: „Wówczas dopiero zasłuży na uznanie, gdy wejdzie do Salonik”. Grecji rząd jednakże ma się na baczności i z tego powodu powrót króla do Aten został przypisany.

TURCJA A GRECJA.

London. (Wl.) Według otrzymanych tu informacji, Turcja zamiechała wyspy: Chios, Lesbos i Samos zajęte obecnie przez greków.

Enver-bej maszeruje z armją swoją w Macedonji na zachód przeciwko grekom.

Rząd turecki nakazał mobilizację armji.

Bułgarzy gotowi są podobno pomagać Turkom.

Wiedeń. (Wl.) Dzienniki donoszą, że zwinęta niedawno główna kwatery grecka jest znów skompletowana. Rząd grecki wezwał wszystkie greckie okręty handlowe, aby niezwłocznie opuściły cieśninę Dardaneelską.

POWSTANIE ALBAŃSKIE.

Wiedeń. (Wl.) Według wiadomości otrzymanych tu z Valony, albańczycy mieli zdobyć, po uporczywej walce, Ochrydę, gdzie wpadły im w ręce wielkie zapasy karabinów, ładunków, dział i żywności, poczem ruszyli do Resny.

Wiedeń. (Wl.) „Neue Freie Presse” donosi z Valony, że Prizrend otoczony jest ze wszystkich stron przez albańczyków. Poddania się miasta oczekiwać należy lada chwila, załoga serbska jest bardzo słaba, wynosi bowiem zaledwie 4,000 żołnierzy.

ZAJĘCIE OCHRYDY.

Skopje. (P.) Czeta bulgarska, licząca 300 żołnierzy, zajęła Ochrydę. Onegdaj zajęto Strugę.

Wojewoda czety bulgarskiej oświadczył mieszkańcom Ochrydy, że wkrótce przybędzie tam Essad basza i zajmie Monaster, gdzie ogłoszona będzie autonomia Macedonji.

Około 3,000 albańczyków dąży przez Lumę do Prizrendu.

PODPISANIE TRAKTATU POKOJOWEGO.

Konstantynopol. (Wl.) Wielki weryr, obecny przy podpisaniu traktatu pokojowego, winał delegatowi, że w tak krótkim czasie udało im się dokonać wielkiego dzieła jednności i pokoju. Podpisanie traktatu stanowi początek nowej ery pomyślnego rozwoju obu państw.

Następnie delegat bulgarski, generał Sawow, w tym samym duchu przemówił do wielkiego weryra i delegatów tureckich. W chwili, gdy Sawow zapewniał, że pomiędzy obu państwami nastanie teraz zgoda i pomyślność, delegat Tomczewski zawołał: „Insz Allah” (tak dał Boże).

POWRÓT KRÓLA GRECKIEGO.

London. (P.) Król grecki wychwał przez Triest do Aten. Przed odjazdem wyraził zadowolenie z powodu widzenia się z Edwardem Grey'em.

Ostatnie telegramy.

Otrzymane w nocy 17 (30) września.

KONFISKATA.

Poznań. (Wl.) Policja skonfiskowała w składzie Bolewskiego 142 powinszowań z wizerunkiem Orła Polskiego.

O „NOWEJ GUBERNJI ROSYJSKIEJ”.

Petersburg. (Wl.) Dzisiejsze „Nowoje Wremia” w korespondencji z Chelma p. l. „Nowa gubernja rosyjska” pisze między innymi, że dzień 21 wrzes. n. st. będzie dla Rosji dniem historycznym. W dniu tym prawosławie stało się w nowej dzielnicy wyznaniem panującym, nie przesładowaniem. Lud chelmski z wdzięcznością wspominać będzie imię episkopa Eulogiusza. Roboty w kraju jest bardzo dużo. Wydobycie trzeba właścicieli na rosyjskiego z pod jarzma polskiego i żydowskiego.

PROJEKT PRASOWY.

Petersburg. (Wl.) Z powodu nowego projektu prasowego „Riecz” pisze, iż dokonane w nim nowe zmiany i poprawki są bardzo małego znaczenia. Stare instytucje, lubo o znienionych funkcjach, pozostają w swej mocy. Nowy projekt nie ma najmniejszej w dziedzinie ustanowienia raz narazie istotnej wolności słowa.

ODRZUCONA DYMISJA.

Wiedeń. (Wl.) Okazuje się ostatecznie, że szef austriackiego sztabu generalnego, bar. Conrad Hoetzendorf podał się istotnie do dymisji, cesarz jednak odrzucił w sobotę to podanie, wskutek czego Hoetzendorf pozostaje na stanowisku.

BURZA.

Berlin. (P.) Wskutek silnej burzy w nocy ulice miasta zostały zatopione. Od pioruna zabitych zostało 3 osoby. W niektórych domach pioruny wzniesły pożary. Siedem osób zginęło bez wieści. Mnóstwo jest ramnych.

ROZWIĄZANIE PARLAMENTU.

Rzym. (P.) Ogłoszony został dekret o rozwiązaniu parlamentu i wyznaczeniu nowych wyborów. Parlament zwołany zostanie 14 (27) listopada. Dekret poprzedzi komunikat o przyczynach tego zarządzenia.

NA CZĘŚĆ PASCICZA.

Paryż. (Wl.) Prezydent Poincaré wydal w Rambouillet śniadanie na część bawiającego tutaj Pascicza. Obecny był między innymi poseł serbski w Paryżu, minister Pichon i naczelnik wydziału do spraw politycznych przy ministerjum spraw zagranicznych.

Na szerokim świecie.

O zdradę stanu. Berliński sąd wojenny rozpatrywał w tych dniach sprawę sierżanta Waekelluga z Turunja, oskarżonego o zdradę stanu. W wydal jednemu z państw ościennych różne, bardzo ważne dokumenty, dotyczące mobilizacji i innych spraw wojskowych, za co otrzymał miał 95,000 marek. Pewnego dnia zaofiarował swe usługi także i Austrii, lecz rząd austriacki zawiadomił o tym Berlin i zdradca skutkiem tego aresztowano. Sąd skazał go na 15 lat do murowania. Rozprawy toczyły się z wykluczeniem publiczności.

Konkurs lotniczy. (P.) Na konkursie lotników w Reims, o puhar Gordon Benneta, palmę pierwszeństwa zdobył Prevoste, za przelecenie 201

kilometrów w godzinę. Drugim był Vedrines, trzecim Gilberte, czwartym Crombete. W konkursie na wysokość Gilberte wznosił się do wysokości 5,795 mtr., Parlane do 4,532 mtr. W konkursie wysokości z jednym pasażerem Gilberte do wysokości 4,348 mtr., Brindejone do 3,108 metrów.

W konkursie wysokości z dwoma pasażerami Gilberte do wysokości 3,638 mtr. Dairone do 2,298 mtr.

Statystyka ludności żydowskiej. Według świeżo wydanego atlasu statystycznego A. L. Hiekmana na rok 1913, statystyka ludności żydowskiej w Europie przedstawia się, jak następuje:

„Ogólna liczba żydów, rozproszonych po obu półkulkach, wynosi 12,428,000, tj. 0,7 proc. całej ludności. Najwięcej żydów mieszka w Europie, mianowicie 9,991,200, tj. 83 proc. wszystkich żydów, a 2,2 proc. mieszkańców Europy, których ogólna liczba wynosi 453 miliony. Te blisko 10 milionów żydów dzieli się w następujący sposób na rozmaite państwa:

Włochy 0,1 proc. ogólnej ludności, Francja 0,2 proc., Anglja 0,6 proc., Bułgaria 0,9 proc., Niemcy 1 proc., Holandja 1,8 proc., Rumunja 3,8 proc., Rosja 4,2 proc., Austria 4,4 proc., Turcja europejska 4,6 proc.

Na Galicję przypada około 900,000 żydów, czyli 11,1 proc. całej ludności; na Królestwo Polskie 1,538,000, czyli 14 proc. ludności. Żaden przeto kraj na ziemi nie jest tak zaludniony przez żydów, jak Polska”.

Rozwód króla Manuela. Niektóre dzienniki berlińskie podają pogłoskę, że król Manuel rozwodzi się z posługującą przez kilkana tygodni małżonką z powodu jej nieuleczalnej choroby.

Katastrofa tramwajowa. (P.) Z Charleroi telegrafują, że około Marcellie zderzył się wagon tramwaju elektrycznego. 12 pasażerów odniosło ciężkie poranienia.

Zabójstwo konstabla. (P.) W Kalkucie zabity został na jednym ze skwerów starszy konstabl Panpudbej. Zabójcy, trzech młodych bengalczyków, zdolał uciec. Prawdopodobnie jest to zamach polityczny.

Katastrofy w Hiszpanji. (P.) W miasteczku Vendrell wybuchł pożar w składzie karbidu i tak się rozszerza gwałtownie, że prawdopodobnie spłonie całe miasto. W tymże dniu w Pamilonie, przy robotach kolejowych, wybuchła wcześniej mina na dynamitowa. Czterech robotników zostało zabitych na miejscu, a trzech poranionych śmiertelnie.

Norma dla cudzoziemców. (P.) Z powodu nadzwyczajnego wzrostu liczby studentów cudzoziemców w uniwersytetach niemieckich wprowadzono normę, ograniczającą dla tej kategorii słuchaczy.

Zapiski literackie.

Sztuka ludowa na Litwie i Białej Rusi. Pod tym tytułem redakcja „Wsi Ilustrowanej” wydała na miesiąc wrzesień numer specjalny, w którym zebrano mało lub zupełnie nieznaną materiał etnograficzny ze zbiorów Biblioteki Tow. Szuk Pięknych, M. Brenszejna, Wileńskiego Tow. Przyjaciół Nauk, A. Zmudznowicza, S. Okucicza i t. d. Reszty dopełniają artystyczne fotografie J. Buhlika, specjalnie dla tego numeru wykonane, a z portretowe najrozmaitszych typów ludowych na szczególne zasługują wyróżnienie.

Najpowołaniem współpracownik

kiem tego numeru, zastępującego ze wszechmiar na uznanie, był prof. Ferdynand Ruszczyk z Wilna. On to znalazł się zebraniem całego materiału, on go artystycznie ułożył, opatrzył go piękną kartą tytułową i bajecznie kolorową okładką, która pociąga oko niezwykłą oryginalnością i grą żywych, intensywnych barw. Na okładce profesora Ruszczyka widzimy wielokrotnie palmy litewskie, wyrabiane przez włócznie miejscowych z różnokolorowych papierów, które stanowią jeden z najciekawszych okazów sztuki ludowej.

Wogóło w ostatnim numerze „Wsi Ilustrowanej” nie brak ilustracji kolorowych. Zaraz na wstępie spotykamy cztery akwarele Fr. Turka, odwzorujące stroje żmudzinki przed powiekami. Trzy z nich wykonano sposobem trójkolorowym imponującą siłą barw i dokładnością technicznego wykonania.

W całym numerze, utrzymanym w charakterze albumowym, głównym nacisk położono na ilustracje, które łączą się w całość niezwykle cenny i nieprzemijający zbiór okazów sztuki ludowej i typów etnograficznych. Nie zapomniano jednak i o treści, na którą zostały się tłumaczenia legend litewskich i białoruskich, utwory i poezje ludowe, z których wyróżniają się zwłaszcza tęskne dumki białoruskie, opatrzone stylowymi winiętami.

800 rb.

Nadechdź czas dorocznej troski naszej o losy ubogiej, a pilnej młodzieży, która garnie się do szkół, a niema dostatecznych funduszy na opłatę wpisowego.

Do wydziału ofiar „Kurjera” zgłaszają się strapieni rodzice z prośbą o zapomóg, a próśb tych, zasługujących na uwzględnienie, jest na sumę rb. 800.

Sprawy więc ofiar na wpisy polecamy gorąco sercu dobroczynnych czytelników, ufając, że uboga młodzież na uwzględnienie, jest na sumę rb. 800.

Do wydziału ofiar „Kurjera” zgłaszają się strapieni rodzice z prośbą o zapomóg, a próśb tych, zasługujących na uwzględnienie, jest na sumę rb. 800.

GIEŁDA.

Teł. Handl. Ag. Pet.

Petersburg, 17 IX 1913 r. Nastroj dla walorów państwowych chwiejny, dywidendowych słaby, premijowy bez pokupu.

London 3 mies. — czeki . . . 94.62
Berlin 3 mies. — czeki . . . 46.29
Paryż 3 mies. — czeki . . . 57.48
4 1/2% Renta państwowa . . . 92 1/2
5% Połyoska wewn. 1905 r. sam. . . 104 1/4
5% „ „ „ II „ . . . 104 1/4
5% „ „ „ 1903 r. „ . . . 105 1/4
4 1/2% „ „ „ ros. państw. 1905 r. „ . . . 93
5% „ „ „ „ 1906 r. „ . . . 102 1/4
4 1/2% „ „ „ „ 1907 r. „ . . . 99 1/4
4 1/2% Lisy zastawne h. szlach. . . 88 1/2
5% „ „ „ „ . . . 90 1/4
5% premijówka I em. 1864 r. . . 482
5% „ „ „ II „ 1864 r. . . 371
5% „ „ „ III „ (ustachocka) . . . 310
3 1/2% lisy zast. b. szlacheckiego kup. 83 1/2
4 1/2% oblig. miejsk. Taw. kred. Petersburgskiego — Kijowskiego — Moskiewskiego —

4 1/2% lisy zastaw. B-ków ziemsk. Wileńskiego 85 1/2, Kijowskiego — Moskiewskiego — Połtawskiego 83 —, Tulejskiego 87 1/2, Charkowskiego 83 —
Akcje banków ziemskich: Bessarabskiego 67 1/2, Wileńskiego 610, Dobrońskiego 610, Kijowskiego 650, Moskiewskiego —, Połtawskiego —, Tulejskiego 444 1/2, Charkowskiego 439.
Akcje różnych przedsiębiorstw: Tow. Bakuńskiego 760 —, br. Nobel (udziały) 21700

br. Nobel (akcje) 1100 —, zakł. Malcowskich 337 —, zakł. Putlowskich 141 1/2, Leńskiego Tow. kopalni złota —, ros. Tow. kopalni złota —

5% Lisy zast. Tow. Kred. m. Wilna. 85 —

CENY ZBOŻA.

WILNO, 17 września.

Zakłady przemysłowe, składy towarowe i podjazdówka hr. A. Tysskiewicza.

Table with 2 columns: Product name and Price per unit. Includes items like Żyto miejscowe furmankowe, Mąka pszenna, etc.

Table with 2 columns: Product name and Price per unit. Includes items like Mąka pszenna (z Kowna), Mąka pszenna (z Kowna) 000, etc.

Table with 2 columns: Product name and Price per unit. Includes items like Kartofle za osmnie, Jaja za dziesiątek, Śmietana za kwartę, etc.

Dostarczono na targ dn. 13, 14, 15 i 16 h. m.

Table with 2 columns: Product name and Price per unit. Includes items like Krów, Cieląt, Kóz, Owies, Świń.

Żywe wieprze do 804, Bity wieprze do 770

Doniesienia telegraficzne Ag. Pet.

Berlin, 17 IX (w mark. za 1000 kilo). Pszenica na termin bliższy . moone 194 —, dalszy . . . 196 —
Żyto na termin bliższy . . . —, dalszy . . . 164 1/2
Owies na termin bliższy . . . 158 1/4, dalszy . . . 162 1/4
Jęczmień ros. donajski za gotów. 137 — 141

Ljwowa, 17 IX (w kop. za pud).

Pszenica samarska . . . słabo 108 — 109
Żyto . . . —, — 92
Owies biały zwyczajny . . . — 75
„ czarny . . . — 80 1/2
Śmieć iniano stepowe. 84 1/2 % —
„ konopne gumienne . . . —
Otręby pszenne . . . —
Gryka . . . — 104

Petersburg, 10 IX Kalasnikow. (w k. za pud.)

Pszenica rosyjska 130 sol. słabo —
Żyto 110/120 . . . — 90
Owies zamoskiewny „piererod” . . . — 86
„ „ „ wyborowy . . . 80 — 85
„ „ „ zwyczajny . . . 75 — 79
Otręby pszenne . . . —, — 63
Mąka pszen. wol. „krup.” 1 g. stało — 205
„ „ „ „ „ „ 1 g. „ — 220
„ „ „ „ „ „ „ 1 g. „ — 240
„ „ „ „ „ „ „ 1 g. „ — 225 — 235

DOBRA KARTOFLARKA zastępuje w robocie 40 ludzi, nabywajcie więc kartoflarki w Składzie Wileńskiego T-wa Rolniczego

PURGEN IBEALNY ŚRODEK PRZECZYSZCZAJĄCY DLA DOROSŁYCH I DZIECI

LECZNICA Wozniesieńska. Przyjęcia chorych we wszystkich specjalnościach do oddziału stacyjnego.

ROZKŁAD POCIĄGÓW Od 18 kwietnia (1 maja) 1913 roku. Czas miejscowy. Odchodzą z Wilna. Przychodzą do Wilna.

Kursy Buchalterji J. MONTWILŁA pod kierown. J. Laohowicza. DOBRA ZIEMSKIE OGŁOSZENIA DROBNE. Nauka i wychowanie.

Kupię plac w centrze miast. 6-7000 rubli na plan. Stowarzyszenie. Zawiadomiam. Doświadczony. Lekcji lub korepetycji. Mapa Litwy i Białejrusi.